Nr. 44. Poniedziałek 14 Maja 1883.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie także w Niedziele i Święta o godzinie 8. rano.

Administracja, Expedycja i Biuro Redakcji, przy ulicy Akademickiej l. 3.

Prenumerata.

We Lwowie: rocznie 14 zł. 40 ct. kwartalnie 3 zł. 60 ct. miesięcznie 1 zł. 20 ct. półmiesięcznie 60 ct. Za odnoszenie do domu miesięcznie 20 ct.

Na prowincji: rocznie 19 zł. 20 ct. półrocznie 9 zł. 60 ct. kwartalnie 4 zł. 80 ct. miesięcznie 1 zł. 60 ct za pół miesiąca 80 ct.

Za granicą: Dopłaca sie miesięcznie 1 zł. do cen miejscowych.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1. i 15. każdego miesiąca.

Numer kosztuje 6 ct.

Ogłoszenia.

Od objętości wiersza petytowego pięciołamowego 6 cent.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ 20 ct. od wiersza.

Jedno ogłoszenie drobne do 6 wierszy 20 ct.

Dołączenia do Kurjera (Prospekta, cyrkularze etc.) przyjmuje się za cenę 1 zł. od 100 egz. dla zamiejscowych a 50 ct. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Listy reklamacyjne nieopieczętowane nie podlegają opłacie.

Dziś: Zielone święta.

Wtorek. Zofji. Cecyliusza.
Środa. Jana Nepomuc.

Czwartek. Paschalisa w.
Piątek. Feliksa op.
Sobota. Piotra z Moronu.
Niedziela. Święta Trójca.

Kalendarz myśliwski.
Wolno polować na: Cietrzewie i Głusze.

Wschód Słońca o 4 godz. 30 minut.
Zachód Słońca o 7 godz. 24 minut.
Długość dnia 14. godz. 54 minut.
Barometr wznosi się.

ŚWIĘTO ROZUMU.

Legenda chrześcjańska opowiada, że w pewien czas po zgonie Chrystusa, Duch Święty w postaci ognistych języków zstąpiwszy na zgromadzonych apostołów, natchnął ich wszechwiedzą i niezrównaną wymową. W legendowej tej formie ujętą apoteozę mądrości, ubraną nadto w uroczą, acz zmysłową szatę wschodniej fantazji, przechował starannie kościół chrześcjański i święci po dziś dzień w uroczysty sposób.

W ośmnaście wieków po pierwszym a tak niepospolicie wielkim przełomie dziejowym, nastąpił drugi, jako uwieńczenie i uzupełnienie tamtego. Albowiem nauka Chrystusa ogłosiła równość ludzi w obec Boga, rewolucja zaś zapewniła im równość w obec prawa, — chrześcjanizm zegalizował więc nasze dusze; a rewolucja, łamiąc monopole i przywileje krusząc, postawiła nas wszystkich na jednym politycznym poziomie. Na wspólnym gruncie dążenia ku równości zrodziły się więc oba przełomy. Cóż dziwnego, że w aspiracjach swoich zbiegły się tak dalece, iż w apoteozowaniu mądrości były jak gdyby prostą rekapitulacją.

Przejęci naiwną ale instynktowo silną wiarą, uczniowie Chrystusa stworzyli w bogatej swej wschodniej fantazji, w języku pełnym symbolów i przenośni, legendę o mającej, w postaci białej gołębicy zapanować na świecie mądrości. Przejęci zaś świadomą wiarą w zwycięstwo swej sprawy, zadekretowali z całą biuralistyczną formalnością rewolucjoniści francuscy święto rozumu.

Cel był ten sam — chociaż forma różna. Dążenie identyczne — chociaż pierwsze przejęte twórczą poezją, drugie — krytycznego ducha pełne.

I formy odpadły, a dążenie zostało, przeniknęło we wszystkie pory społecznego organizmu Europy a zamiast być jednodniowem świętem, stało się codzienną ludów Zachodu potrzebą. Wszystko co żyje pragnie już oświaty, garnie się do niej, szuka jej i okupuje kosztem wielkich nawet ofiar.

U nas jednak inaczej. U nas ani z dołu pragnienie oświaty nie jest tak imperatywnem, aby kruszyło wszelkie przeszkody; ani też z góry nie czyni się takich usiłowań, aby nią gwałtem ciemne warstwy ludowe obdarzyć.

W rozwoju dziejowym nie doroślismy nawet do wewnętrznej myśli, ukrytej pod poetyczną osłoną w chrześcjańskiej legendzie, aczkolwiek legendzie tej hołd oddajemy i święcimy jej zmysłową fabułę...

Na gruncie chrześcjańskim stojąc, zachowaliśmy więc jeszcze pogańską ciemnotę. Czoła uchylamy przed opowieścią, bogatą w wschodnie arabeski i metafory, a nie pojęliśmy i nie zastosowaliśmy dotąd głębokiej myśli filozoficznej, w jej wnętrzu ukrytej.

Przedziwnie piękna chrześcjańska apoteoza mądrości, jest dla nas tylko rocznicą zstąpienia Ducha Świętego w postaci ognistych języków...

Elin.

KRONIKA.

W sprawie Schweiggeldu odbyło się, jak donosiliśmy posiedzenie w sobotę wieczór w sali ratuszowej. Zebrało się radnych 23, chociaż zaproszonych było 35. Nie przyszli pp. Baurowicz, Bodyński, dr. Gryziecki, Hofman, ks. Kostek, dr. Ogonowski, Południewski, dr. Radziszewski, Skarbek, Walewski i dr. Żuliński. Przed owymi 23 zdawał sprawę dr. Zucker. Zgromadzenie to, jakkolwiek było poufne, nie uchwaliło jednak tajemnicy. Możemy więc zdać z niego sprawę, a raczej moglibyśmy, gdybyśmy mieli tam swojego stenografa. Ponieważ zaś nie mieliśmy go, przeto zaledwie główne momenta *les points saillants* mowy przeszło godzinnej dr. Zukra doszły do naszej wiadomości. Owoż dr. Zucker przyznał się do tego, że otrzymał z *Länderbanku* 5.000 złr. Kiedy te pieniądze doszły rąk jego, był tak ich przysłaniem zdziwiony, że na razie sądził, iż otrzyma instrukcję co z niemi ma zrobić. Potem dopiero dowiedział się, że pieniądze te były nadesłane mu jako honorarjum za oddanie rozmaitych usług bankowi.

Dzienników lwowskich doktor Zuker nie przekupywał; raz tylko otrzymał z Länderbanku telegram do zamieszczenia w pismach lwowskich, a one chętnie go zamieściły. Co się zaś tyczy tego, że w księgach Länderbanku ma być jeszcze oprócz kwoty 5000 zł. zapisana na nazwisko dra Zukra druga kwota 6,000 zł. — to dr. Zuker o tem nic nie wie i stanowczo zaprzecza, aby choć grosz więcej po nad 5.000 otrzymał. A kiedy pewien radny oświadczył drowi Zukrowi, że o owych sześciu tysiącach wie z ust jednego z najwyższych dygnitarzy kraju, to dr. Zuker mimo to obstawał przy swojem twierdzeniu i nadto powołał się na ten fakt, że w sądzie krajowym lwowskim zeznał także, iż tylko 5.000 zł. otrzymał. Wreszcie oświadczył, że z dziennikami lwowskiemi nie był w żadnych stosunkach.

Wniosek postawiony przez tego samego radnego, aby wybrać komisję i polecić jej udanie się do wspomnianego dygnitarza z prośbą, o łaskawe wyjaśnienie sprawy owych sześciu tysięcy — po ożywionej dyskusji upadł większością 12 głosów przeciw 10.

Po wyjściu dra Zukra otwartą została dyskusja nad dostarczonemi przez niego faktami. Zabierali głos w niej najpoważniejsi obywatele naszego miasta jak dr. Madejski, prof. Małecki etc., poczem na sformułowane w ten sposób pytanie: czy zgromadzenie w postępowaniu dra Zukra dopatruje czynu niehonorowego? — zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło: *nie*.

Koszta wodociągów. Z przedłożonego przez p. Tuszyńskiego sprawozdania z czynności wydelegowanej komisji, dowiadujemy się, że komisja ta uznała budowę wodociągów pod względem finansowym za przystępną a więc i wykonalną.

Projektów jest kilka, a mianowicie trzy grupy źródeł, o pojedynczych lub podwójnych zbiornikach.

Gdyby Rada miejska uważała wykonanie którego kolwiek projektu na większą skalę za niemożliwe, to komisja popiera racjonalne ulepszenie częściowe w zaopatrzeniu miasta w wodę — a takiem byłoby skombinowanie wodociągów z Hołoska i Białohorszczy, najpierw z jednym zbiornikiem rozdziałowym w najwyższej wysokości, a następnie dobudowanie drugiego niższego zbiornika.

Aby umożebnić urzeczywistnienie tego projektu najkorzystniejszego ze wszystkich, mniema komisja, iż byłoby odpowiedniej nie oznaczać z góry kapitału na budowę samą, lecz raczej roczny, a dla gminy przystępny wydatek w kwocie około 130,000 złot. reńsk.

Kwota ta służyć ma na amortyzację i oprocentowanie wydatku budowlanego w 40 do 50 latach, oraz na koszta ruchu i nadto jako raty roczne na kapitał rezerwowy, czyli na koszta adaptacji i ulepszeń.

Zarazem żąda komisja od Rady na studja przedwstępne kwoty 15,000—20,000 i wydelegowania jednego inżyniera miejskiego wyłącznie do tej pracy.

Nowa sala. Miasto nasze ubogiem jest do najwyższego stopnia w sale dla uczt, bankietów, balów, obiadów wielkich, weselnych godów etc. Mieliśmy dotąd tylko kasynową, narodnego domu, frohsinn'ową i w Tow. muzycznem. Obecnie przybyła jeszcze jedna. Właściciel hotelu europejskiego p. Alsner, urządził na pierwszem piętrze swego domu dużą salę, w której stół, ustawiony w podkowę, może wygodnie pomieścić do 60 osób. Sala ta udekorowana jest bardzo gustownie, w wspaniałe zwierciadła, pająki, kandelabry etc., słowem — mieszcząc się do tego w europejskim hotelu — przenosi gości całkiem do Europy.

W procesie studentów warszawskich zapadł wczoraj wyrok skazujący Rymszę na 10 dni, a Epsteina na 5 dni aresztu za znieważenie żandarmerji.

Henryk Siemiradzki porzucił dawną swoją pracownię i przeniósł się do własnego *palazzo*, który ma być urządzony z wielkim smakiem i wykwintem.

Statystyka Rzeszowa. Na podstawie ostatniego spisu ludności, a zatem z końcem roku 1881 było jak zapewnia *Przegląd Rzeszowski*, w mieście Rzeszowie 483 domów z których 390 zamieszkałych. Ludność wynosiła w tymże czasie 11,166 mieszkańców. Językiem domowym 10,281 mieszkańców był polski, 759 niemiecki, 27 ruski, a 28 czeski. Według wyznań było 5,208 katolików. 103 rusinów, 33 protestantów, 5,820 izraelitów, 1 ormianin i 1 bezwyznaniowy. Kawalerów było 4,004, panien 3,225, żonatych 1,755, zamężnych 1,635, wdowców 99, wdów 429, rozwiedzionych: 1 mężczyzna i 18 kobiet. Co do statystyki kalectw: ślepych było 11, głuchoniemych 17, obłąkanych 3. Pod względem zaś wykształcenia było: 4,940 umiejących czytać i pisać, 393 umiejących tylko czytać, a *5,833 nieumiejących ani czytać ani pisać*.

Ze statystyki Warszawy. Podaliśmy niedawno ogólną liczbę ludności naszej stolicy. Nie od rzeczy może będzie podać teraz, jak się ta ludność rozkłada według wyznań. Owoż katolików liczy Warszawa 232,961; izraelitów 129,240; protestantów 16,573; prawosławnych 12, 96; ormian 315; rozkolników 145; mahometan 61.

Wartość pracy ludzkiej. Jako wyborna ilustracja tego, że płacąc za jakikolwiek towar, płacimy nie za materjał, dostarczony przez naturę, ale za pracę ludzką, użytą na obrobienie tego materjału, — jako więc ilustracja tego ekonomicznego prawa posłużyć może następująca progresja w cenie żelaza.

Centnar rudy żelaznej kosztuje 18 kr., centnar żelaza surowego 1 złr. 80 ct., centnar towarów żelaznych lanych 5 złr. 40 ct., centnar żelaza sztabowego 5 złr. 94 ct., cnt. blachy 6 złr. 66 ct. centnar drutu 7 złr. 20 ct., centnar stali lanej 16 złr. 20 ct., centnar stali przerobionej na ostrza nożów 900 do 1260 złr., a centnar stali przerobionej na najdelikatniejsze sprężyny zegarowe 3,600,000 złr.!

Dla amatorów kawioru. Ciekawy proces rozpoczęty w tych dniach w Hamburgu wyświeci, z jakich pierwiastków składa się nieraz kawior wysyłany na świat cały z tego miasta. Pewien bowiem chemik frankfurcki odkrył w otrzymanym ztamtąd kawiorze... masę drukarską!

Porównanie. Książe Meszczerski, słynny redaktor *Graždanina*, opisał w swoim dzienniku rozmowę, jaką miał z pewnym Anglikiem o dzien-

nikarstwie w Rosji i w Anglji. Podajemy z niej charakterystyczny urywek.

„W Anglji — mówił ks. Meszczerski — dzieje społeczeństwa wytworzyły potrzebę publicystyki, bo tam jest społeczeństwo harmonijnie wyrobione i opinie są trwałe; w Rosji zaś wręcz są sprzeczne wymienionym rezultaty dziejów. Z 80 milionów Rosjan — tylko półmiliona czyta dzienniki — mniej-więcej inteligentnie... a 79 mil. 500 tys. nie umie odróżnić ogłoszenia kupieckiego od komunikatu rządowego. Niech się ukaże w druku *in extenso* sprawozdanie z procesu politycznego, to 70 milionów Rosjan pomyśli, że teorje destrukcyjne przestępców wygłaszane podczas sądu, są to samego rządu idee... Zamknij pan wszystkie dzienniki w Anglji i Anglja umrze... zamknij pan w Rosji wszystkie dzienniki, a Rosja o 100 proc. raźniej żyć będzie"...

— „O!“ — odpowiedział na to Anglik.

Rewolwerowe illustracje Jeden z berlińskich dzienników opisuje z oburzeniem o przedsiębiorstwie pewnego redaktora illustrowanego pisma — przedsiebiorstwie, które ubliża stanowi literatów i dziennikarzy.

Do pewnej aktorki przybył w tych dniach ów przedsiębiorczy jegomość i wprawdzie nader delikatnie, ale zrozumiale zaproponował jej umieszczenie w swem piśmie portretu jej i biografji. Artystka odrzuciła z pogardą tę propozycję, nie chcąc, jak mówiła, pieniędzmi zdobywać sobie sławy. „Daruje pani — rzecze niezbity z tropu publicysta — nie zrozumiała mnie pani widocznie, nie ośmieliłbym się przychodzić z taką propozycją — a na dowód, że zamiar mój powziąłem zupełnie niezawiśle od gotowości pani przyjścia mi z pomocą, pokażę odbicie szczotkowe artykułu i portretu, który wziąłem ze sobą“...

Gdy aktorka rzuciła okiem na pokazany drzeworyt, nie mogła powstrzymać się od wykrzyknięcia: „Co! i ten bohomaz myślisz pan rozpowszechnić! To niepodobna“!

„Trudno — odpowie słodziutko redaktor — za drzeworyt zapłaciłem już artyście, przykro mi tylko, że się pani nie podobał“...

„To ja panu wrócę wyłożone na to pieniądze, ale pod warunkiem, że pan nie umieścisz nigdy w swem piśmie ani portretu ani mej biografij“.

Podobne nikczemne przedsiębiorstwo plami i nasze dziennikarstwo — z tą tylko różnicą, że polski spekulant nie spotyka takiego oporu, jaki okazała berlińska aktorka, czego dowodem tyle znakomitości malowanych i opisywanych, ukazujących się regularnie trzy razy w miesiącu.

Elektryczność i zegarki kieszonkowe. Licznemi doświadczeniami stwierdzono, że zegarki zwiedzających wystawy elektryczne tak dalece się psują, iż ich żaden zegarmistrz naprawić nie zdoła. Dopiero teraz odgadnięto przyczynę tego zjawiska: sprężyny stalowe, przez wpływ elektryczności namagnetyzowują się i stają się w zegarku zupełnie nieużytecznemi; aby zaś zegarek przyprowadzić do pierwotnego stanu, potrzeba zamagnetyzowaną sprężynę wyrzucić i zastąpić ją nową. Radzimy przeto bez zegarka chodzić na wystawy elektryczne.

Trzynastu przy stole. Znany jest przesąd, że gdy przypadkiem trzynaście osób zasiądzie przy jednym stole, jedna z nich musi w ciągu roku umrzeć. Pewien amerykański zwolennik statystyki postanowił na podstawie statystycznych danych dowieść, o ile powyższy przesąd jest nieuzasadnionym. Zebrane przez niego tablice śmiertelności wykazały pa zasadzie prawdopodobieństwa, że, by z pewnej liczby osób zebranych w jednem miejscu jedna w ciągu roku umarła, potrzeba, by ich się znalazło: dziesięcioletnich 134, piętnastoletnich 131, dwudziestoletnich 129, dwudziestopięcioletnich 124, trzydziestoletnich 119, trzydziestopięcioletnich 112, czterdziestoletnich 103, czterdziestopięcioletnich 90 pięćdziesięcioletnich 73, pięćdziesięciopięcioletnich 54, sześćdziesięcioletnich 35, sześćdziesięciopięcioletnich 25, siedemdziesięcioletnich 17, tak, że gdy dopiero trzynastu staruszków mających po siedemdziesiąt dwa lata i miesięcy 6 zasiądzie przy jednym stole, staje się prawdopodobnem, iż jeden z nich umrze w ciągu roku.

Kadryl balonów. I cóż znaczą niedołężne popisy śp. Giffarda w Paryżu lub Silberera w Wiedniu wobec widowiska zgotowanego przez aeronautów francuskich, uprzywilejowanemu pod tym względem miastu... Bordeaux'! Oto na jednym z placów puszczono tam niedawno w powietrze ani mniej, ani więcej, tylko jednocześnie.. cztery balony! Wobec kilkotysięcznego tłumu zwabionego niezwykłym popisem, wzniosły się majestatycznie w górę: „*Le Cosmopolite*“, „*Le Nord*“, „*Le nouveau Monde*“ i „*L'Hippodrome*“... Dzięki doskonałej pogodzie można było od razu dostrzedz indywidualne właściwości ruchu każdego z tych olbrzymów, a gdy nadto zręcznie kierowane istotnie stanęły na wysokościach jakby do kontredansa... uniesienie publiczności nie miało granic.

Trzy szufladki. Przed śliczną etażerką o trzech szufladkach z bronzowymi uszkami stoi młoda para... *Ona* — młoda wdówka, *On* — oddawna o jej rękę proszący młodzieniec.., „Panie Gustawie, nie mogąc się zdecydować ostatecznie, postanowiłam sprawę pańską powierzyć losowi... W każdej z tych trzech szufladek jest odpowiedź na pańskie żądanie. Jeżeli losem natrafisz na *tak*, ręka moja do ciebie należy, jeżeli *nie*, rozstaniemy się na zawsze!... „Pani! — zawołał Gustaw i zbliżywszy się do etażerki długo, bardzo długo rozmyślał, którąby otworzyć szufladkę. Nareszcie, zamknąwszy oczy, nerwowym ruchem chwycił za bronzowe uszko, otworzył środkową... Na różowym papierze wyczytał — „tak“. W tydzień po ślubie na czole Gustawa jakaś chmurka zawisła. „Co tobie mężusiu?!...“ „Nic droga!... Ale widzisz, przypomniałem sobie w tej chwili, iż tylko losowi ciebie zawdzięczam! — Gdybym tak był otworzył inną szufladkę?...“ Julja pochwyciła go za rękę i poprowadziła do etażerki... „No! zobacz sam, cobyś był w innych znalazł szufladkach...“ Gorączkowo otworzył Gustaw jednocześnie górną i dolną W każdej z nich leżał różowy papierek, a na nim pięknem angielskiem pismem napisane było... „tak“.

Bo... bo nie mógł wytrzymać. Na nowym cmentarzu świeżo wykopana mogiła oczekuje przyszłego jej mieszkańca.

Dzwon cmentarny głosi już jego pochód...

Sześć stowarzyszeń, muzyka grająca marsz żałobny, ksiądz i pareset osób otacza trumnę niesioną na barkach przyjaciół zmarłego.

Złożono trumnę nad grobem, kapłan stanął po nad zwłokami i zacytowawszy odpowiedni ustęp z ewangelji wygłosił mowę, w której podniósł sbywatelskie zasługi zmarłego w ciągu 70-letniego żywota, oraz wykazał 40-letnie jego, jako członka stowarzyszenia biblijnego, skuteczne zabiegi.

Jeszcze ksiądz nie dokończył swej mowy, ani nie pobłogosławił zwłok zmarłego, kiedy przedziera się pomiędzy tłum sąsiad nieboszczyka, majster szklarski i stentorowym głosem odzywa się do zgromadzonych:

„Szanowni słuchacze! wszystko, co ksiądz powiedział o tych 70 i 40 latach o zmarłym — jest czystem — kiamstwem“!

Chciał jeszcze mówić, ale tłum oburzony, rzucił się na niego – on w nogi i dopiero po całym cmentarzu ozpoczęły się gonitwy po przez groby i nagrobki, aż zmęczony, pozwolił się dopiero aresztować policjantowi.

Sprawa wytoczona została przed sąd.

Na zapytanie sędziego, dla czego to uczynił, pan majster pokraśniał cały i jąkając się przy pierwszym wyrazie, z wybuchem największego oburzenia zawołał:

— Bo... bo... bo dalipan nie mogłem już dłużej wytrzymać tych kłamstw.

Rzecz ta działa się dnia 26 lutego br. w Berlinie na cmentarzu przy Landsberger Thor.

Przegląd polityczny.

Austrja. Deputacja Koła polskiego, złożona z posłów Grocholskiego i Starzeńskiego, była u ministra handlu Pino w sprawie koncesjonowania linji kolejowej Tarnopol-Skała. P. minister wyraził mniemanie, że linja ta może robić konkurencję gal. kolei Transwersalnej.

Według doniesienia *Politik* istnieje w Wiedniu plan połączenia administracji linij kolejowych Lwów-Suczawa i Suczawa-Jassy.

— Przed połową czerwca żaden minister nie otrzyma urlopu.

— Ministerstwo sprawiedliwości wydało rozporządzenie do zarządów więzień, ażeby tam, gdzie praca więźniów nie jest wydzierżawioną, miano pilną uwagę na miejscowe rękodzieła i nie robiono im konkurencji.

Niemcy. Przebieg ostatniej sesji niemieckiego parlamentu daje powód dziennikowi ludowemu *Volkszeitung* do następujących wynurzeń: „Ma się już ku końcowi pierwsza próba urzeczywistnienia wielkiej i potężnej zasady, od której zależy przyszłość i zwycięstwo, którą jednak chciano i usiłowano wprowadzić dla pozoru tylko i dekoracji, w rzeczywistości zaś rządzić źle i po staremu. Ma się już ku końcowi system, który chciał wzniosłą zasadę ludowego zwierzchnictwa wyzyskać na to tylko, ażeby nią pokryć złą i biurokratyczną formę rządu. Koniec więc bezpłodnej paplaninie zapoznanych wielkości, koniec niesumiennym i niemoralnym machinacjom, które interesy osób i klik pojedyńczych, nie zaś ludu całego miały na względzie, koniec pozornemu konstytucjonalizmowi... Zapisujemy słowa te jako ciekawy *signum temporis*.

Francja. Francuska Izba poselska doprowadziła już do końca pierwsze czytanie wniosku o deportacji nałogowych zbrodniarzy recydywistów. Dzienniki radykalne uważają projekt ten, popierany przez gambetystów, za polityczny środek w ich ręku dla pozbycia się nieprzejednanych przeciwników, lubo § 3 projektu wyraźnie powiada, że zasądzanie za polityczne zbrodnie i przestępstwa w żadnym razie nie kwalifikuje się do deportacji. Upadła jednak poprawka Gatineau, która żąda wyłączenia od deportacji i zwykłych zbrodni, jeżeli one połączone są z politycznemi, powołując się na przykłady z komuny. Minister Waldeck-Rousseau wystąpił przeciw tej poprawce, która 24[illegible] przeciw 193 upadła.

Anglia. Irlandzcy posłowie Izby niższej odbyli pod przewodnictwem Parnella zgromadzenie, na którem postanowiono prowadzić dalej energicznie akcję parlamentarną i wziąć udział w rozprawie budżetowej.

Uformowano trzy komitety, które rozdzieliły między sobą pracę parlamentarną. Irlandczycy mają nie zaniedbać wynalezionej przez nich taktyki obstrukcyjnej.

Stronnictwo O'Donowana Rossy odbyło także już w New-Yorku swe zebranie, na którem rozbierano rezolucję filadelfijskiego konwentu. Rossa powiedział na zgromadzeniu: Niech oni robią swoje, my nie zapominajmy o swojej także robocie.

— Z Londynu donoszą, że w Jersey City wybuchł w fabryce oleju straszliwy pożar, który objął przestrzeń 2[illegible] morgów. Spaliło się 500.000 beczek oleju. Szkoda wynosi miljon dolarów.

Norwegja. Możemy podać już niektóre punkta oskarżenia wytoczonego radzie stanu przez Storting i Odelting.

Norwegska Izba wyższa oskarża królewską radę stanu o przeszkodzenie w wykonaniu uchwał stortingu, dotyczących spraw agrarnych, sprawy stowarzyszeń itp.

Władza wykonawcza wstrzymała uchwałę stortingu, mocą której udzielono 20.000 koron zapomogi stowarzyszeniom ludowym, uchwałą o subwencję 10.000 koron centralnemu zarządowi dla ćwiczeń gimnastycznych i nauki robienia bronią, dalej ustawę o uregulowaniu pewnych stosunków zarobkowych itp. Rzadka Izba wyższa, która pociąga rząd do odpowiedzialności za ograniczenie swobód ludowych!

Włochy. W Bolonji odbył się kongres demokratów włoskich, w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich Towarzystw demokratycznych Obradowano nad wypracowaniem wspólnego programu, obejmującego żądania w kierunku rozszerzenia swobód politycznych i reform społecznych. Wybrano komitet wykonawczy.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.“

Paryż 13 maja 10 godz. 15 m. Po koronacji cara nastąpią pewne zmiany osób w dyplomatycznej służbie francuskiej. Admirał Jaures, teraźniejszy ambasador w Petersburgu, wraca ponownie do służby w marynarce. Tissot opuści Londyn ze względów zdrowia, a p. Michel, poseł w Madrycie, usuwa się ze służby zupełnie. Miejsca ich zajmą St. Vallier, Waddington i jen. Billot.

Belgrad 13 maja 10 godz. 30 m. Król ułaskawił sprawczynię zamachu Markowiczową.

Praga 13 maja 12 godz. Obiega pogłoska, że czeski fakultet medyczny nie zostanie otwarty w jesieni. Rokowania z dr. Lamblem, profesorem uniwersytetu warszawskiego, spełzły na niczem, jakkolwiek zrazu prof. Lambl oświadczył, że chętnie przyjmie ofiarowaną mu katedrę w Pradze.

Telegramy zbożowe z dnia 12. maja.

Czerniowce dnia 12 maja. Pszenica ed 8 50 do 9·10. Żyto od 5.75—6 25. Owies od 5· —5·75. Jęczmień od 5·20—575. Rzepak (na wrzesień-październik) od 12·50 do 13. Konicz od 90 zł. do 100. Spirytus 27·50 do —·— na jesień —·—

POCIĄGI KOLEJOWE.

podług zegaru lwowskiego

Przychodzą do Lwowa ;

Z **KRAKOWA**: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny, o godzinie 9 min. 27 wieczór pociag osobowy, o godz. 11 min. 20 przed południem mięszany.

Z **CZERNIOWIEC**: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3. min. 52 po południu pociąg mięszany,

Z **PODWOŁOCZYSK**: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny. o godz. 3 min. 13 rano i o godzinie 3 min. 39 po południu pociąg mięszany.

Z **PODWOŁOCZYSK**: na dworzec główny lwowski o godzinie 10 min. 32 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Ze **STANISŁAWOWA**: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 poci omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do **KRAKOWA**: o godz. 10 min. 50 przed półuocą pociąg popieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po ołndniu pociąg mięszany.

Do **CZERNIOWIEC**: o godz 6 minnt 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do **PODWOŁOCZYSK**: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg ospieszny, o godz. 12 minut 30 po ołudniu i o godz. 10 minut 33 wieczór pociąg mięszany.

Do **PODWOŁOCZYSK**: z dworca Podzamcze o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 52 po południu i o godzinie 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Do **STANISŁAWOWA** na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Teatr hr. Skarbka.

W Poniedziałek dnia 14. maja 1883 roku.

Przedstawienie popołudniowe.

Chusteczka królowej

opera komiczna w 3-ch aktach Muzyka J. Straussa.
Kapelmistrz p. Henryk Jarecki.

Król,	pni Bocskaj.
Królowa,	" Kasprowiczowa
Donna Irena, powiernica Królowej	" Skalska
Markiza Villareal nadochmistrzyni dworu	pna Weigel.
Cervantes, poeta	p Alma.
Hrabia Villalobos, pierwszy minister	p. Koncewicz.
Don Sancho d' Avellaneda, ochmistrz królewski	p. Skalski.
Hr. Feria)	p. Krykiewicz
Hr. San Gregorio)	p. Wojnowski.
Markiz Villareal)	p. Zieliński
Don Diego de Parades)	p. Pajączkowski.
Poseł Brazylijski	p. Fedyczkowski.
Tancmistrz	p. Krykiewicz.
Antonin, gospodarz	p. Guberski.
Pierwsza dama oberży	pna Czerska
Druga dama,	pna Weigel.
Trzecia dama,	pna Borodziej.
Mistrz ceremonji,	p Bąkowski
Odźwierny,	p. Miron.
Kuchmistrz,	p. Pietraszewski.
Dozorca straży,	p. Guberski.

Panowie — damy — malarze — doktorzy — grandowie — paziowie — straż — bandyci.
Rzecz dzieje się w Portugalji w r. 1580.

Początek o g. w pół do 4.

Przedstawienie wieczorne.

Trzeci występ panny Felicji Stachowiczówej.

ŚWIAT NUDÓW

komedja w 3 aktach E. Paillerona, przełożył L. Masłowski.

Profesor Bellac	p. Woleński.
Hrabia Roger de Ceran	p. Żelazowski.
Paweł Raymond, podprefekt	p. Kwieciński.
Toulonnier, sekretarz ministra	p. Kasprowicz.
Jenerał de Briais	p. Puszkowski.
Virot, deputowany	p. Żymirski.
Franciszek, lokaj	p. Lenard.
Wicehrabia de Gaiac, dziennikarz	p Wysocki.
Melchior de Boines, kapitalista	p. Karge.
Des Millets	p. Krykiewicz.
Księżna de Reville	pni Aszpergerowa.
Margrabina de Loudan	pna Sułkowska.
Joanna Raymond	pni Woleńska.
Łucja Watson	pni Żelazowska.
Zuzanna de Villiers	pna Stachowiczówna
Hrabina de Ceran	pna Cichocka.
Pani Arriego	pna Wisłobodzka.
Pani de Boines	pna Błońska.
Baron de St. Réault	p. Wojdałowicz.
Baronowa de St Réault	pna Waigel.
Pokojówka księżnej	Pna Borodziej.

Rzecz dzieje się w zamku Ceran w Saint Germain w 1881.

Reżyser p. Adolf Walewski.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla naszych Abonentów zamiejscowych cennik pierwszej krajowej fabryki chemiczno-kosmetycznej **Jana Ihnatowicza** ulica Kopernika nr. 3., filia w Krakowie, Sukiennice nr. 20.

J. Lilienfeld i Spółka

we Lwowie,

zawiadamiają niniejszem Szanowną Publiczność, że w zakupionym browarze, należącym dawniej do p. R. Domsa, po odpowiedniem przeprowadzeniu w nim urządzeń tegoczesnych,

rozpoczęli warkę piwa

w styczniu r. b. 265

Z dniem 8. maja r. b. rozpoczyna się wydanie

piwa wystałego,

nieustępującego w niczem najwybredniejszym gustom

PUSTOMYTY

pod Lwowem

Zakład kąpieli siarczanych, parowych i żelazisto-borowinowych,

odszczególniony dyplomem pochwalnym na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881.

Rozpoczęcie sezonu 20. maja.

Choroby, w których kąpiele siarczane z **świetnym skutkiem** używane być mogą są: gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy, (skrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła, (Syphilis), zanieczyszczenie krwi merkurialne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki jako to: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny itp.

Przed bramą zakładu jest przystanek kolei Arcyksięcia Albrechta.

Prócz zwykłych pociągów, nadto kursować będzie od 15. czerwca do 15. września, **codzień lokalny pociąg południowy między Lwowem a Pustomytami.**

Jazda trwa 44 minut. Odjazd ze Lwowa o godz. 11 min. 20; powrót godz. 3 min. 14 po południu (podług lwowskiego zegaru). Ceny: pomieszkanie w Zakładzie tygodniowo od 2 złr. 50 ct. do 7 złr. Wikt w abonamencie: I. klasy 11 złr.. II. klasy 7 złr. 50 ct. tygodniowo lub a la carte podług cenników restauracyj lwowskich. **Nadto przyjmuje się gości stałych na miesięczną kurację en pension** (z zupełnym wiktem, stancją, usługą i kąpielami) po cenie: I. klasa tygodniowo 21 zł.. II. klasa tygodniowo 15 złr. Stały lekarz w miejscu. **Dla izraelitów otwarta osobna restauracja.**

Zwraca się szczególniejszą uwagę na kąpiele **borowinowe** (Moorbäder) które pod względem składu swego chemicznego **nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym** i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak **Francensbadzkie.** 284

Świeży transport

PARASOLEK

najnowszych — poleca

W. Bystrzonowski

magazyn nowości i drobiazgowy.

Lwów, Halicka 18. 230

Fabryka KWIATOW PARYSKICH

Teofili Zielińskiej

ul. Akademicka l. 5.

zaopatrzoną jest

w najświeższe kwiaty

do kapeluszy wiosennych i stroju

293

Do wygrania!

15. Maja

na promesy Cisańskie

zł. 100.000. — Promesa 2 zł.

2 zł. los państwowy 2 zł.

na cywilne

cele dobroczynne

z głównemi wygranemi

złr. 70.000, złr. 20.000, złr. 10.000 w austr. rencie złotej.

Ciągnienie 12. czerwca.

Do nabycia w handlu herbaty

Fr. Schubutha i Syna

we Lwowie, Rynek. 45.

209

Dr. H. Jasieński

Kobieta XIX stulecia

studjum

ekonomiczno-społeczne.

Cena 1 zł. 80 ct.

W KSIĘGARNI F. H. RICHTERA

we Lwowie.

MIĘSO

w najlepszych gatunkach, sprzedaje **Towarzystwo spożywcze** w swoich jatkach:

przy pl. **Halickim** l. 6. (ul. Wałowa l. 12).

przy ul. **Kościelnej** l. 8.

zakupiwszy znowu pareset wyborowych wołów w pierwszorzędnych stajniach opasowych.

Zakupujący wcześnie mają większy wybór i bywają lepiej obsługiwani, gdy w późniejszych godzinach wśród natłoku trudno się docisnąć do wagi i wysłane po zakupno kucharki często bez mięsa odchodzić muszą.

Dla większej wygody Publiczności, jatka przy ulicy Kościelnej, w miesiącach letnich otwarta jest także i po południu od godz. 5. do 8. 282

MAGASIN

GORSET DE PARIS

plac Halicki, liczba 15, w gmachu banku hipotecznego

poleca

wiedeńskie i paryskie sznurówki damskie

prawdziwe fiszbinowe,

kirasy, pancerze i gurtowe sznurówki od 1 do 15 złr.

białe, szare, czarne, kremowe, niebieskie, bordeaux, różowe i drap.

Stare sznurówki naprawia się i przyjmuje do czyszczenia.

240

Skład HERBATY ROSYJSKIEJ Braci Popow w Moskwie

Fortepiany, Pianina i Harmonie

dobre i trwałe w składzie



Jana Śliwińskiego

we Lwowie ul. Chorążczyzny l. 9. 125

Ogłoszenia drobne mogą być z adresem lub bez niego i tylko dzień po dniu podawane. Wszelkich informacyj dostarcza bezpłatnie Administracja ul. Akademicka, l. 3, od 8 do 12 g. r.

Drobne Ogłoszenia.

Cena jednego ogłoszenia do 6 wierszy 20 ct.

Listy znaczone literami lub cyframi przyjmują się i wydają za okazaniem biletu inseratowego. Na żądanie Inseraty układa Administracja.

Doniesienia rozmaite.

LICYTACJA.

Inwentarza żywego i martwego, w szczególności: koni powozowych i fornalskich, wszelkiej uprzęży, wołów roboczych, krów przeważnie rasy berneńskiej, jałownika, dalej powozów, maszyn rolniczych, pługów, bron i wozów gospodarskich i t. d. **odbędzie się d. 27 maja 1883 r. w Woronowie**, położonym przy gościńcu murowanym, wiodącym z Tłumacza do Horodenki, a odległym 3 mile **od stacji** lwowsko - czerniowieckiej kolei **Korszów**, gdzie też w dniu licytacji podwody będą oczekiwać gości, chcących w licytacji brać udział. 267

Króliki (zajęczaki) najwłaściwsza rasa do hodowli, nabyć można w Kortumówce ul. Kleparowska nr. 25. 287

Fortepian i fisharmonia są do sprzedania. Rynek l. 12. I. piętro. 280

Garnitur salonowy z karniszami i draperjami, za bardzo przystępną cenę do nabycia, przy ul. Kurkowej l. 3 II piętro. 270

Lekcje języka francuskiego lub gry na fortepianie **po 50 ct.** za godzinę udziela fachowy nauczyciel. Bliższa wiadomość w Administracji „Kurjera Lwowsk." 266

Kareta na dwie osoby do sprzedania w gmachu teatralnym nr. 28. I piętro. 263

Korzystna dzierżawa folwarku o 40 morgach w obrębie Lwowa, jest do odstąpienia wraz z inwentarzem ruchomym i nieruchomym. Adres w administracji Kurjera Lwowskiego. 258

Omnibus dobrze utrzymany do sprzedania. Bliższa wiadomość u portjera Hotelu Europejskiego. 255

Oficer pensjonowany poszukuje mieszkania w którymbądź mieście w Galicji w zdrowym położeniu o 4 pokojach suchych, z przynależytościami, do słońca leżących, z ogrodem lub małym gospodarstwem, w bliskości miasta i kolei, za miernym czynszem. Odnośne wnioski z obszernym opisem realności, kwoty czynszu i spłaty takowego, uprasza się nadesłać pod adresem: Oficer pensjonowany w Tarnowie poste restante. 247

Fortepian, stolik z cytrą, maszyna ręczna, nóty i meble są tanio do sprzedania. Łyczaków 7, na I. piętrze, w lewo. 246

Mężczyzna w starszym wieku życzył by sobie znaleźć umieszczenie w zamożniejszym domu za odpowiedniem wynagrodzeniem. Warunki: wikt, usługa i wszelkie wygody. Adres: Z. Z. w Administracji „Kurjera". 242

Posady i zatrudnienia.

Młodzieniec pragnący udzielać lekcyj na wsi w domu obywatelskim przez czas dłuższy, zechce się zgłosić do asystenta katedry rysunków ornamentalnych i modelowania przy akademji technicznej 281

Subjekta do handlu korzennego poszukuje się. Oferty z kopją świadectw i podaniem wieku pod lit. W. W. w admin. „Kurjera". 283

C. k. ekspedytor pocztowy, z kaucją znajdzie odpowiednie umieszczenie od 1go b. m. Bliższe wiadomości udzieli urząd pocztowy w Zaleszczykach. 274.

Leśniczy egzaminowany, rozumiejący się na chmielarni, tudzież rolnem gospodarstwie z chlubnemi świadectwami, znajdzie umieszczenie. Bliższa wiadomość Zarząd dóbr Dębiny ad Ohladów poczta Toporów. 245

Handel win i towarów mieszanych A. Miłkowskiego w Bełzie, poszukuje praktykanta z porządnego domu z ukończoną 3 klasą gimnazjalną lub realną; reflektujący zechcą się zgłosić listownie. 238

Doniesienia o wolnych posadach lub zatrudnieniu, wyjąwszy bezpłatn. praktykantów, wprost od pracodawcy, przyjmuje adm. „Kurjera Lwowskiego" do 4 wierszy zupełnie bezpłatnie. Prosi tylko o natychmiastowe doniesienie, jeżli miejsce zajęte.

Szukający zajęcia.

Uczeń z V. gimnaz. kl, poszukuje miejsca jako korepetytor do dzieci na wieś, jako pisarz, lub inne stosowne zajęcie. Adres pod lit. MJR. Adm. „Kurjera Lwow." 292

Wdowa obeznana dobrze z gospodarstwem wiejskiem i kuchnią, mogąca się wykazać świadectwami, poszukuje odpowiedniego zajęcia, albo też za bonę. H. S. R. Administr. „Kurjera". 286

Leśniczy egzaminowany, rozumiejący się na miernictwie, zaopatrzony w dobre świadectwa, w młodym wieku: poszukuje odpowiedniej posady w kraju lub zagranicą. Adres post. restante: D. P. Skałat. 285

Une bonne française munie de bons certificats et enseignant les premieres élemens de sa langue, desire une place, écrire au bureau de ce Journal a cette adresse Marie Louise. 278

Prawnik, władający zupełnie językiem niemieckim, tak w mowie jak i piśmie, poszukuje posady nauczyciela prywatnego lub guwernera na wsi lub w mieście. Bliższa wiadomość pod lit. E. L. w Administracji „Kurjera Lwowskiego". 271

Rutynowana nauczycielka z patentem przyjmuje zaraz panienki chodzące do zakładów naukowych, za miernem wynagrodzeniem. Zapewnia takowym wygodne pomieszczenie, macierzyńską opiekę. Język francuski. niemiecki i muzyka na żądanie, oraz pomoc w naukach. **Z. Krzyżanowska** Lwów, ul. Akademicka nr. 16. 268

Rymarz rutynowany z chlubnymi wojskowymi i cywilnymi świadectwami, poszukuje posady na wsi przy dworze. Adres: Jan Olszański ul. Majerowska l. 3. 264

Guwernantka z dokładną znajomością języka polskiego, niemieckiego, francuskiego i muzyki znajdzie natychmiast umieszczenie w domu obywatelskim (izraelickim) z płacą do 400 złr. Bliższa wiadomość udzieli pani Krzyżanowskiej ul. Akademicka l 16 260

Owczarz rutynowany, rodem z Czech, który się wykazać może chlubnemi świadectwami szuka miejsca. Adres: Anton Neuberger Winogród poczta Romanów. 248

Wdowa z dobrej szlacheckiej rodziny zmuszona po stracie majątku pracować na życie, przyjmuje na wychowanie dzieci od zamożnych rodzin za opłatą mierną miesięczną, ale pewną, za troskliwość i sumienne pielęgnowanie, oraz za dyskrecję ręczy się. Także osoby chcące zamieszkać czas jakiś w samotności znajdą również macierzyńską opiekę i dochowanie tajemnicy pod słowem honoru. Adres Nr. 138. „Kurjer Lwowski". 170

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania folwark, 48 m. pola i łąk, dom mieszk., budynki, ogrody i t. d. 3 milo od stacji Podzamcze, pół mili od miasta powiatowego. Ze zasiewem ozimym 3600 zł. Wiadomość: 19 Kopernika od 12—1. 269

Folwark odległy 2 i pół mili od Lwowa w pszennej glebie przy gościńcu murowanym, obejmujący 82. morgów pola ornego wraz z łąkami i ogrodami, domen mieszkalnym i nowo wystawionemi budynkami wraz z inwentarzem do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli właściciel między godziną 2gą a 4tą ulica Jabłonowskich l. 12. 252

Realność jednopiętrowa o 9ciu oknach frontu z werandą i ogródkiem pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższej wiadomości udziela właściciel między godziną 2gą a 4tą ulica Jabłonowskich l. 12. 253

Mieszkania i sklepy.

Do najęcia na lato, mieszkanie umeblowane i zupełnie urządzone, składające się z czterech pokoi i kuchni, obok ogrodu miejskiego, przy ulicy Mickiewicza l. 4. II. piętro. 276

2 pokoje i kuchnia w realności ul. Kurkowa 25 od 1. czerwca b. r. do najęcia. Bliższa wiadomość u dozorcy domu. 291

Letnie pomieszkanie. 5 pokoi z meblami, ganek, stajnia, wozownia i piwnica. Kąpiele, las szpilkowy i dębowy. Woda żelazna. Może być podzielone na 2 partje. — Bliższa wiadomość na Wulce kapitańskiej na Hołosku. 289

Salon, jeden pokój i przedpokój z meblami do najęcia. Bliższa wiadomość na Wulce kapitańskiej na Hołosku. 290

W willi obok ogrodu pojezuickiego i ulicy Kleinowskiej pod nr. 6 od 1. czerwca pierwsze piętro składające się z 5. pokoi przedpokojem kuchnią i spiżarnią do wynajęcia. 288

W nowo odrestaurowanej realności przy ulicy Kurkowej Nr. 35, 37 i 39 obok pp. Franciszkanek, do najęcia: pomieszkanie składające się z 5. poko, kuchni, piwnicy i strychu; z 3 pokoi, kuchni, piwnicy i strychu. Dwa pomieszkania składające się z 2 pokoi, kuchni, komórki i strychu. Trzy pomieszkania po 1m pokoju i komórce. Studnia w miejscu. Bliższa wiadomość u właściciela od 3 do 5 popołudniu, lub przy ulicy Kopernika l. 38, w kancelarji od godziny 8 do 10 rano. 279

Do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia, osobny strych i piwnica 28 zł. miesięcznie, od 1 maja 1883 przy ulicy Rzeźbiarskiej nr. 1. A na Łyczakowie. Bliższa wiadomość u dozorcy domu. 129.

W nowej realności przy ulicy Kleina, powyżej Willi p. Kamienobrodzkiego, jest całe I. piętro, t. j. 4 obszerne pokoje z balkonem na ogród jezuicki, przedpokój, garderoba, kuchnia i. t. d. zaraz do wynajęcia. 255

Na lato (lub rocznie) do najęcia pomieszkanie o 3 pokojach (w danym razie i ze stajnią) wśród ogrodów i sadów na przedmieściu Kleparowskiem. — W miejscu mleko od krów. — Cena za całe lato złr. 100, rocznie 1*0. Adres w administracji Kurjera Lwowskiego. 257

Pomieszkanie składające się z 3. pokoi, kuchni i strychu spiżarni i piwnicy, jest do najęcia od 1go czerwca 1883 przy ulicy Krasickich l. 14. Bliższa wiadomość tamże u właściciela domu. 256

Pomieszkanie składające się 2 pokoi z kuchnią lub bez kuchni, jest od 1. czerwca w willi parterowej przy ulicy Ochronek l. 4. do wynajęcia. 235

Przy ulicy Sobieskiego są na drugim piętrze od frontu dwa pokoje z przedpokojem od 1. czerwca do najęcia. 251

4 pokoje na 2. piątrze przy ul. Stryjskiej l. 2. AA. 231

Parter cały lub częściowo jako lokal na przedsiębiorstwo lub prywatne mieszkanie, do wynajęcia w pałacu pp. U. plac Halicki 10. 241

W willi na ul. Kurkowej nr. 9 5 pokoi i salon na lato do najęcia. 217

Pomieszkanie o 6 pokojach z kuchnią od 1. lipca lub 1. sierpnia przy ul. Łyczakowskiej l. 3. na II. piętrze do najęcia. 214

2 piękne umeblowane **pokoje** z kuchnią, miesięcznie lub tygodniowo do wynajęcia, także pojedynczo. Majerowska nr. 7 w ogrodzie. 211

2 pokoje obszerne z kuchnią, strychem i piwnicą na piętrze, frontowe z balkonem przy ul. Łyczakowskiej l. 87 od 1. maja b. r. do wynajęcia. 206

4 pokoje z przedpokojem obszerna kuchnią, i piwnicą do wynajęcia od 1. czerwca ulica Krasickich 9. II. piętro. Bliższej wiadomości udziela dozorca domu. 197

2 pokoje kawalerskie są w gmachu Banku włościańskiego zaraz do wynajęcia. 203

Całe piętro składające się z 4 pokoi z nyżą, kuchnią, osobnym strychem i piwnicą, z ogródkiem lub bez, zaraz do najęcia przy ulicy św. Mikołaja l. 7. 204

4 pokoje z kuchnią, garderobą, piwnicą i strychem na I piętrze do wynajęcia w domu przy ulicy Sykstuskiej pod l. 43. Wiadomość u właścicielki. 177

2 pokoje frontowe kawalerskie z przedpokojem, ulica Halicka l. 17 mogą być zaraz pojedynczo lub razem wynajęte. Bliższa wiadomość w handlu jubilerskim J. Dąbrowskiego. 181

5 lub 4 pokoje z kuchnią, strychem a nawet z ogródkiem przy ulicy Podzamcze nr. 9 na I. piętrze od 1. maja do wynajęcia za bardzo niską cenę. Bliższa wiadomość w tem samem pomieszkaniu. 161

Mieszkanie letnie w Hołosku Wielkim. 1. salon z balkonem, 2 pokoje z kuchnią piwnicą, strychem i spiżarką, mieszkanie może być na mniejsze części podzielone; bliższa wiadomość M. Bratkowski bank kredytowy, Jagiellońska 1. 3. 275

2 pokoje frontowe, kawalerskie na I. piątrze przy ul. Teatralnej 16. (róg od placu Trybunalskiego). 168

W domu przy ul. Sykstuskiej pod l. 43 są cztery pokoje z kuchnią, spiżarnią, piwnicą i strychem na II. piętrze od 1. maja do wynajęcia. Bliższa wiadomość u właścicielki domu. 171

Przy ulicy Zygmuntowskiej nr. 10. jest na II. piętrze zaraz do wynajęcia, 4 pokoje z niżą, kuchnią, spiżarnią i przynależnościami, również 6. pokoi z kuchnią i spiżarnią. Można też i całe II. piętro wynająć. 157

Ogród, piwnica i pokoik z kuchenką do wynajęcia. Ulica Piekarska nr. 6. 141b

1 pokój duży frontowy z meblami, 2 pokoje frontowe z balkonem, z meblami bez kuchni są do najęcia w realności J. Smutnego ul. Łyczakowska l. 13. 134

Mieszkania do najęcia. Ul. Sykstuska l. 58. — Parter: 4 pokoje, przedpokój, spiżarnia, kuchnia, strych i piwnica (od 1 maja). — II. piątro: 5 pokoi, kuchnia, spiżarnia, strych i piwnica (zaraz). — W tej samej realności front do ogrodu po jezuickiego: Parter: 3 pokoje, nyża, przedpokój, strych i piwnica. (od 1 maja). — Stajnia na 3 konie (zaraz). — Dla użytku lokatorów pralnia i magiel.— Studnia w dziedzińcu. 108

Do wynajęcia. W domu l. 33 Rynek, czyli Krakowska ul. l. 2 na 2 piętrze pomieszkanie zaraz do wynajęcia. — Bliższa wiadomość udziela się w handlu sukiennym Jana Wallacha i syna. 120

6 pokoi wraz z przynależnościami pod l. 22 ul. Zielona są zaraz do najęcia. 102

Przy ulicy Kościuszki l. 14 jest całe 2 piętro, składające się z 5 dużych salonów, 2 przedpokoi, 2 kuchni i 9 pokoi od 1 Maja do wynajęcia. Bliższej wiadomości udzieli dozorca domu. 94

Piękny pokój frontowy w zdrowej i przyjemnej okolicy, z meblami lub bez, jest zaraz do wynajęcia. Ulica Jabłonowskich Nr. 7 (przed koszarami obrony krajowej). Z meblami 12 zł., bez mebli 10 zł. 82

W nowo wybudowanej kamienicy przy ulicy Koralnickiej jest pomieszkania o 4-rech pokojach z przynależnościami od 1-go Maja do najęcia. 80

Do wynajęcia przy ulicy Klejnowskiej l. 4, z widokiem na ogród Po-jezuicki: 2 i 3 pokoje z przynależnościami. W razie potrzeby jest stajnia i wozownia. 62

P. K. S..ski.

raczy odebrać sobie na ulicy Garncarskiej swoje ruchomości, mianowicie 3 kołnierzyki i jedne podarte mansziety, równocześnie na podziękować za darowaną mu zaległość czynszu, w przeciwnym razie nastąpi ogłoszenie całego nazwiska. Marja W.

Stefcia!

Będę. —

Faworyt

Szukam towarzysza lub towarzyszki do podróży po Włoszech i Szwajcarji. Pobyt 6 tygodni. Warunki: Niezależność, zdrowie, humor, i pełna kieszeń. Adresa do 15 o ile można z fotografią pod cyfrą 555. w Kurjerze. 261

Wdowiec wyżej lat 30, posiadający pewne przedsiębiorstwo i realność we Lwowie, przynoszącą rocznie 5 tysięcy dochodu, pragnie się ożenić z panną lub wdową w wieku od 20. do 30 lat z posagiem co najmniej 5 tysięcy zł. Zgłoszenia z dołączeniem fotografji, która wraz z listem na żądanie zwróconą zostanie, pod adresem A. Z. przyjmuje Administracja „Kurjera Lwowskiego" ul. Akademicka l. 3. Dyskrecja ręczą honoru. 176

Młoda dobrze wychowana panienka bez pretensji, którą natura nieźle wyposażyła, chciałaby wyjść za mąż, za człowieka uczciwego, zajmującego pewne stanowisko. Listy pod adr.: „Szczęśliwe Małżeństwo" w Admin. „Kurjera".

Wydawca i właściciel: **Franciszek Henryk Richter.**
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Ludwik Masłowski.**
Drukarnia: „Dz. Pol." pod zarządem L. Zubalewicza.
Papier z fabryki Czerlańskiej